

## CENA PRENUMERATY:

Łódź miesięcznie mk. 40.— kwartalnie mk. 120.—, dla robotników miesięcznie mk. 32.—  
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5.—  
Na prowincji miesięcznie mk. 45.—, kwartalnie mk. 135.—  
Za granicę miesięcznie marek 60.—

Numer pojedynczy:  
**2 marki.**

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 3 do 6 popołudniu.

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

**Numer pojedynczy 2 marki**

## CENY OGŁOSZENI:

## Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2,50 za wiersz pełnowy jednołamowy (str. 7 lamów)  
Drobnej 40 fen. za wyraz, najmniej mk. 4.—. Dla poszukujących pracy 80 fen. za wyraz. Nadstawki przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz pełnowy jednołamowy (str. 5 lamów).  
Nekrologi mk. 2,50 za wiersz pełnowy (strona 5 lamów). Komunikaty mk. 3,50 za wiersz.

## Zamiejscowe.

Zwyczajnej mk. 3.—, drobnej 55 fen. nadstawki przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.— za tekstem mk. 6.—, nekrologi mk. 4.—.

## Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229, Filja administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

## Odpowiedź dotąd jeszcze nie nadeszła.

**Warszawa, 15 sierpnia.** Od delegatów polskich na konferencję w Mińsku nie otrzymał dziś rząd żadnej wiadomości. Przybycia kurjera spodziewa się w dniu jutrzejszym.

### Zwyczeska kontrakcja na froncie północnym i południowym.

WARSZAWA, 15 sierpnia (PAT). Kontrakcja naszej armii północnej w dalszym ciągu ma przebieg pomyślny. Ilość jeńców, wziętych w rejonie Sącocina, wzrosła do 600, pozatem oddziały nasze zdobyły 120 wozów z amunicją oraz 80 z prowiantami. Z uznaniem podkreślić należy świetne zachowanie się naszej jazdy, składającej się prawie wyłącznie na tym odcinku z elementów ochotniczych.

W rejonie Warszawy dnia 14 b. m. nieprzyjaciel atakował uporczywie odcinek Zegrza, Radzymina, Okuniewa i Ześniacowszczyzny. Do silnego napięcia dochodziły walki pod Radzyminem, który parokrotnie przechodził z rąk do rąk. Dnia 15 b. m. w południe po ostrej walce Radzymin został ostatecznie przez nas opanowany. Nieprzyjaciel poniósł straty w zabitych i rannych. Oddziały nasze odniosły również szereg poważnych sukcesów w rejonie Chełma i Hrubieszowa. Pod Hrubieszowem zdobyto 11 karabinów maszynowych, kilkadziesiąt koni oraz znaczne zapasy amunicji. Kilka dział oraz kilkanaście karabinów maszynowych nieprzyjaciel zatopił w Bugu. Wzięto pozatem około 100 jeńców, w tej liczbie szefa sztabu grupy operacyjnej bolszewickiej. Na południu nieprzyjaciel zdołał opanować Sokal. Opuszczenie Brodów odbyło się w zupełnym porządku po uprzednim wywiezieniu sprzętu kolejowego.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

## Rząd sowiecki grozi.

PARYŻ, 15 sierpnia (PAT).—Jak donoszą z Londynu, delegaci sowieccy wysłali depeszę do swego rządu z zawiadomieniem, że wobec nieporozumień, jakie zdają się zarysować między sprzymierzonymi, jest wskazana zmiana stawianych Polsce warunków na bardziej surowe.

## Decydujące momenty.

WARSZAWA, 15 sierpnia. Wych włącznie. Był świad- Wczorajem wrócili minist- (PAT.) — Dziś po południu kamł rozgrywanej się arcy- strowie, do Warszawy, od- premier Witos, Skulski, Da- ważnej akcji bojowej. Witos niósłszy wrażenie ogromnej szyński i Rataj udali się na w treściwym przemówieniu tężyzny bojowej u żołnierza, front pod Warszawę i zwię- zachęcał żołnierzy do dal- zili pozycję aż do czolo- szych walk.

### Państwowa Szkoła Włókiennicza

w Łodzi, Pańska nr. 115.  
z wydziałami przedmiotowym, tkackim, farbniarcko-wykończalnictwem i mechanicznym.  
Zapis kandydatów na kurs I ze świadectwami z ukończenia 4-ek klas szkoły średniej lub z ukończenia 7-tych oddziałów szkoły powszechnej przyjmuje kasałarja. Szkoły oddzielenie, prócz niedziel i świąt, od godziny 10 rano do 12 w południe.  
Egzamin sprawdzający z języka polskiego, historii, Polski, algebry, geometrii i rysunków wojnorodnych odbędzie się w końcu sierpnia r. b.

Dyrektor szkoły:  
A. Trojanowski.

## Rozejm finlandzko - rosyjski.

Paryż, 15 sierpnia. (PAT) — 81 dni, na zasadzie odstąpienia donoszą z Helsingforsu, na Karelii Finlandji oraz w rozejm pomiędzy Finlandją a dzielenia Rosji przez Finlan- sowsietami został zawarty na dje-gwarancji w zatoce Fińskiej

### Robotniczy Komitet Obrony Państwa w Lublinie.

Lublin, 15 sierpnia. (PAT.)— W tych dniach utworzył się w Lublinie Komitet robotniczy Obrony Państwa, w skład którego weszli przedstawiciele różnych kierunków politycznych.

### Rozporządzenie Ministerstwa skarbu.

Warszawa, 15 go sierpnia. (PAT.) Dziennik ustaw z dnia 11 b. m. Nr. 78 ogłasza rozporządzenie ministerstwa o ograniczeniu obrotów dewizami i walutami zagranicznymi. Według powyższego rozporządzenia prawo handlu dewizami i walutami zagranicznymi przysługuje jedynie instytucjom bankowym, posiadającym specjalne upoważnienie ministerstwa skarbu, tak zwanym bankom dewizowym. Osoby posiadające dewizy i waluty zagraniczne winny je zgłosić do

dnia 25 sierpnia r. b. w ministerstwie skarbu bezpośrednio lub za pośrednictwem banków dewizowych. Do dnia 10 września winni oni waluty bezwarunkowo sprzedać bankom dewizowym lub PKKP.

Przekroczenia karane będą wzięciem, względnie aresztem do jednego roku i grzywną do 100 tysięcy marek.

### „Neutralność” niemiecka.

Berlin, 14 sierpnia (tel. wł.) „Vorwärts” berliński donosi, że Berlińskie koleja rządowe otrzymały wiadomość, według której stajana nad granicą wschodniopruska armja rosyjska w wielkiej części złożona jest z dawniejszego niemieckiego wojska nadbaltyckiego

**Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.**



# Kupujcie! Pożyczkę Odrodzenia

## Głos Niemca.

Maks Tender Behrman, warszawski korespondent berlińskiej demokratycznej „Voss Ztg.” nadesłał redakcji swej bardzo interesujący artykuł o obecnym położeniu w Polsce, w którym wyraża się wprost z zachwytem o wielkiej ofiarności i miłości Ojczyzny narodu polskiego.

Wielce charakterystyczny, bo obiektywny w ustach niemieckiego artykułu przytacza mi nieomal w całości.

O polskiej polityce wschodniej można sądzić co się chce — tak zaczyna Behrman swój artykuł — ale szef zapłać wojennego, taki od niejakiego czasu panuje w Polsce, całe, wyrzucić musi niezatarte wrażenie na każdym, kto go przeżył. Jestto coś daleko więcej od sztucznie wywołanej namiętności, od produktu zrzecznej propagandy — powstał naród i gotów się do bezwzględnej walki o egzystencję swoją.

Może ta walka być daremną, bo czerwone armie, posuwające się wciąż naprzód nie są już żadnymi „bandami bolszewickimi”, tylko dobrze prowadzonym i dobrze wykwalifikowanym wojskiem. Może też przygotowania do prawdziwej wojny narodowej są zbyt słabe, bo w Londynie i Paryżu przedzie się nie, która bardzo szybko doprowadzić może do rokowań pokojowych. Mimo to owe setki tysięcy wieśniaków, robotników, studentów i członków wolnych zawodów, którzy obecnie tłumnie śpieszą pod broń, pozostawiają niezatarte ślady w historii nowej Polski i zetrą niejedno nieprzyjemne wspomnienie, jakie najmłodsza polityka polska wywołała w najszerszych kołach Europy. Albo

wiem nie można odmówić respektu narodowi, który niesie w ofierze krew swoją Ojczyźnie, gdy ta znajduje się w niebezpieczeństwie.

Jędrzej Moraczewski, przywódca skrajnej lewicy partii socjalistycznej w sejmie polskim, o którym opowiadano, że stoi na moście, prowadzącym do bolszewizmu, odszukał swój stary żołnierski mundur, który przed laty nosił w austriacko-węgierskiej armii polowej i śpieszy na front. Żona jego, która również zasiada w sejmie polskim i stoi na czele stworzonej przez nią socjalistycznej ligi kobiet, mobilizuje tę ligę przeciwko zbliżającemu się czerwonemu niebezpieczeństwu. A socjalistyczna frakcja parlamentarna organizuje biuro werbunkowe dla ochotników, chociaż także nawołuje za zawarciem pokoju z Moskwą. Tych kilka faktów może więcej i wyraźniej udowodnić obecny porów polskiej duszy narodowej, niż równe inne dowody, o których jeszcze napiszę.

Warszawa zmieniła się do niepoznania. Wesole to i tak bardzo lubiące się bawić miasto stało się powoli jednym wielkim biurem werbunkowym, jednym zbiorowiskiem rekrutów. Na Pradze, przedmieściu Warszawy, byłam wczoraj świadkiem sceny niezwykłej: na kudłaty polskie koniach wieśniacy, z kosami i widłami w rękę, przybyli z prowincji opaleni od słońca, groźni, wasacł chłopi, którzy dopytywali się o najbliższe biuro werbunkowe, konia z obrokiem z sobą przyprowadzili. A wczoraj wieczorem urządziłem znów inny obraz: w pewnej znanej restauracji, w której spożywałem kolację, zjawili się młode damy w zgrabnym ubiorze polowym polskiego Czerwonego Krzyża, które chodziły od stołu

do stołu i zagadywały młodych, do służby polowej zdanych ludzi i przypominały im ich obowiązki wobec Ojczyzny, przedkładając zarazem formularze do podpisania się na ochotnika; większa część siedzących tam młodych ludzi mogła z dumą czarne na białem wykręcić, że już się zgłosili.

Dalej opisuje korespondent, że teatry warszawskie będą zamknięte, bo cały personel włącznie z dyrektorami na czele zgłosił się do armii, uniwersytety zostały zamknięte,

bo wszyscy studenci i profesorowie pośpieszyli na front zamknięte zostały nawet różne redakcje, bo redaktorowie i cały personel drukarni zgłosili się do armii. Żydzi również zgłaszają się bardzo licznie. Ukazała się odezwa, podpisana przez wszystkich rabinów warszawskich, wzywająca żydów do zgłoszenia się na ochotnika do armii.

Korespondent kończy: „Niechaj będzie, jak chce, — od ruchowy objaw miłości Ojczyzny, którego świadkiem jestem

ukazał naród polski z tego dobro, z jego najlepszej strony...”

Ten głos p. Behrmanne dziwne musi robić na nas wrażenie. Bo przywykliśmy do tego, iż Niemcy naogół nie bardzo zdolni do tak ludzkiego uznawania zalet innych narodów, a w szczególności żydów w stosunku do Polski są, wszyscy prawie w takim czy innym stopniu usposobieni nieprzyjaźnie, lub wręcz wrogo.

## Dzieło obrony Ojczyzny.

### Wczorajsze uroczystości.

c) Dzień wczorajszy był znów dniem wielkich manifestacji religijno-patriotycznych, w czasie których ludność polska naszego miasta z jednej strony korzyła się do stóp ołtarzy z błagalną modlitwą o odwrócenie nieszczęść grozących Ojczyźnie, podczas gdy z drugiej — wypowiedziała wojnę rozpamiętaniu paskarzy i takich, którzy — wydzierając chleba kawałek od ust krwawiącego żołnierza i pozostającego bez pracy robotnika — trwoni następnie grosz z ładacznicami w kintopach, oukierniach i innych podobnych spelunkach.

Już od wczesnego rana we wszystkich świątyniach katolickich odbywały się nabożeństwa błagalne o odwrócenie nieszczęść, grozących Ojczyźnie, a lud zapelniający kościoły modlił się gorąco do Pana Wszechświatów o szczęście dla tych, którzy młode swe

życie kładą dla ocalenia ziemi rodzinnej od wrogów.

Po południu do Kościoła N. M. Panny na Starym Mieście, ściągając poczęły procesje ze wszystkich parafii łódzkich, w których uczestniczyły tysiące wiernych, bractwa, cechy i delegacje ze sztandarami i chorągwiemi.

Nieszpory odprawił uroczysto ks. Malinowski w asyście alumnów seminarjów z Włocławka i Płocka, poczem celebrans wyszedł w otoczeniu wyższych dygnitarzy kościelnych i całego prawie łódzkiego kleru w uroczystej procesji na Plac Wolności, na którym wczesniej wniesiono pro-wizoryczny ołtarz z amboną.

Tutaj, przybyli do Łodzi jezuita, ojciec superior Ign. Mieloch z Pińska odmówił z ludem litanję do Serca Pana Jezusa, poczem na ambonę wszedł ks. prof. Stan. Rybus z okolicznościowym kazaniem, do którego jako motto postużyło mu historyczne słubowanie Króla Jana Kazimierza:

Wielka Boga-Człowieka Rodzicielko, Panno Najświętsza!

Ja, Jan-Kazimierz, z łaski Syna Twego, Króla Królów i Pana mego i z Twego miłosierdzia Król, padiszy na kolana do stóp Twoich najświętszych, Ciebie za Patronkę moją i za Królowę państw moich dzisiaj obieram. I siebie i moję Królestwo Polskie, Księstwo Litewskie, ruskie i t. d., wojska obydwu narodów i ludy wszystkie Twej osobliwej opieki i obronie polecam.

Kaznodzieja zaznaczył, iż 264 lata upływa od czasów podobnego najazdu na Ojczyznę naszą wroga i że dziś w zupełnie identycznych warunkach walczy Polska o swą ziemię i wolność, która wydrzeć narodowi pragnie barbarzyńca wschodni. A podniosła i wzruszająca mowa swą zakończyła równym słubowaniem, wypowiedzianem w następujących słowach:

Wielka Boga Człowieka Rodzicielko i Panno Najświętsza! My, mieszkańcy Łodzi, ściągając

## BARONOWA ORCZY.

### Prawdziwa kobieta.

(Przeład z angielskiego).

(Ciąg dalszy)

— Nie myślałem wcale o tem.

— Myślałeś o Luku, tak jak i ja. O nikim więcej nie myślę, tylko o nim, od chwili, gdy mi doniesiono o zbrodni. I przedtem jeszcze zanim Trawers nakreślił mi zarys całej sprawy, która Power uzupełnił jeszcze, odgadywałem ją w głównych konturach. Teraz, gdy ją znam, mogę sobie doskonale wyobrazić scenę w przedsiönku. Możesz mi wierzyć lub nie, nie znam doskonale Luka de Mountford. Spotykałem go często, a choć nie byliśmy zaprzyjaźnieni — bo jestem człowiekiem zbyt zajęty, abym miał czas na przyjaźń w naszym świecie — miałem często sposobność obserwować go. Luk ma dziwną noc panowania nad sobą,

wprost anormalną, śmiertelną wstręt do scen i skandali. Jest to cecha właściwa wielu ludzi naszej klasy, lecz jego panowanie nad sobą tem bardziej zwraca uwagę, bo nie jest on tym przeciętnym młodzieńcem, za jakiego pragnie uchodzić. To panowanie nad sobą bardzo mu było pomocne podczas zajścia w przedsiönku klubu, gdzie podług obrazowego wyrażenia się Powera „w oczach było widzieć morderstwo”. Co prawda, że prowokacja Filiba przeczołdowała wszelkie granice i gdyby tylko rzucił się na niego i zadusił go, nikt by się temu nie dziwił. Ale ja bym się zdziwił, bo to nie wyglądałoby na Luka, którego studjowałem. Pragnął on uniknąć skandalu wobec szwagiera i przyjaciół tego „bragierzednego” wujka. Naturalnie, że w tym wypadku, występowala jego druga natura: powstrzymał się i wyszedł na ulicę.

Sir Tomasz zazwyczaj nie był tak rozmowny. Anglicy z jego klasy i typu nie lubią dużo mówić, a zajęcia zrobiło go jeszcze więcej milczącym. Ale pułkownik Harris był bra-

tem wojskowym, a tocząca się sprawa wydawała mu się bardzo poważną. Sir Tomasz miał w ciągu swego urzędowania do czynienia z wielo ciekawymi sprawami, ale nigdy jeszcze ze zbrodnią, dotyczącą tego samego. Luk był niczem dla niego, ale przez Ludwikę zacieśniał się bardzo ich stosunek. Ludwika była siostrzenicą jego żony, córką przyjaciela i brata oficera. Kto nie zna bliżej stosunków w wojsku, nie zrozumie nigdy magiernego słowa „brat-officer” — te dwa wyrazy budzą najszlachetniejsze uczucia, obowiązki i poświęcenie jednego dla drugiego.

Sir Tomasz wiedział, że ten cios, powalający Luka, spadnie w niemale części na Ludwikę. Instyktownie oburzał się na człowieka egoisty, który dopuścił się tak haniebnego czynu. Nie-możebne się zdawało, aby tego typu człowiek mógł popełnić morderstwo... zwycajne ordynarne morderstwo, jakiego się dopuszcza dzika trzoda ludzka pod wpływem najniższych namiętności: skąpstwa, pijanstwa, chciwości, zadrności.

Możliwość takiego poniżenia oburzała sir Tomasza. Chciał on uczciwie postąpić względem „brata-officera”, przekonując go, że powinien odstąpić się od tego błota, które obryzga wszystkich naczelników, gdy tylko gazety je poruszą, — ale chciał też uczciwie postąpić względem swojej sfery, — był netylko wojskowym ale i Gentlemanem, z urodzenia i wychowania — za wszelką cenę chciałby niepokazywać światu tej hańby, pletnijąc członka jego kasty i nawet chętnieby przyjął na siebie napaści i wysławiewiska gazet za nieudolność wykrycia zbrodniarza.

Dla tego rozbierał całą sprawę daleko szczegółowiej, przed szwagrem, niż mu to obowiązek nakazywał. Ten rygorysta, ten surowy urzędnik rozbierał najelementarniejsze prawa obowiązku. Śledząc ze swym szwagrem w biurze zdradzał mu tajemnice, należące do wydziału śledczego, dając do zrozumienia, aby zbrodniarz uciekał, zbrodniarz, należący do Państwa. Malował sprawę tak czarno, jak ją znał, aby pułkownik i Lu-

dwika wystraszyli się i skłanili dość wczesnie nieszczęśliwca do poznania grozącego mu niebezpieczeństwa i uniknięcia konsekwencji.

Lech pułkownik Harris z uporem człowieka, który zawsze rządził, ale sam niczego nie prowadził, w żaden sposób nie potrafił patrzeć oczami sir Tomasza. Opierał się na instyktownym wstręcie do przypuszczenia, że Luk mógł być winny — robił to nieświadomie, jakby robiła Ludwika, będąc na jego miejscu. Słuchał też z zaciekawieniem wywodów sir Tomasza, ale wzruszył ramionami, gdy ten zakończył.

— Nie powiesz mi człowieku — zawołał — że Luk de Mountford, którego sam wybrałbym na zięcia, gdyby go Leo nie była wybrała, że Luk mógł popełnić morderstwo z premedytacją. W imię zdrowego rozsądku Tomie, to jest niemożebne! Czy możesz powiedzieć, że Luk potem, co zaszyło w klubie, mógł wsiąść z nim do dorożki jakby nigdy nie było i potem przetrąć mu gardło, gdy się odwrócił? (D. c. n.).



# Wstępujcie do szeregów armji ochotniczej.

w publicznym hołdzie przed wystawionym w Najświętszym Sakramencie Synem Twoim w dniu Twego Wniebowzięcia, przysięgamy i ślubujemy Tobie i Synowi Twemu, Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi, że ośmiesz Waszą i chwale w mieście naszym pomnażać i utrzymywać będziemy.

Ty, o Pani Królowo nasza uprosz zwycięstwo orężowi naszemu nad naszym i Twoim wrogiem. Amen."

Po pieniach chórów i odśpiewaniu suplikacji, celebrians uroczyste błogosławili lud, zebrany na placu w kilkotysięcznych rzeszach, poczem procesja powróciła do świątyni dla zakończenia modłów i ceremonii religijnych.

Pomimo ciżby, ceremonja-rze, księża pref. Wojdas i Wierzbicki utrzymywali tłumy we wzorowym porządku i podniosłym nastroju.

Po ceremonjach tych na Placu Wolności odbył się wiec, na którym przemawiało paru mówców.

## Wiec w Gospodzie Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego.

(c) W tym samym czasie, w gospodzie przy ul. Przejazd 1, odbył się tłumny wiec, zorganizowany przez Organizację Narodowej Służby Kobiet.

Zagaiła zebranie p. na Fornalska z Ligi Kobiet P. W., przewodnicząca dyrektorowa Wojeńska.

Przemawiali: pani Wolanowska, p. Józef Wolczyński, Koziołkiewiczówna, Czarnocińska, akademiczka Wiśniewska i p. Lorentz.

Uchwalono szereg rezolucji, których treść będzie opublikowana oddzielnie i dla zrealizowania tych uchwał wybrano specjalną delegację.

Wśród wysoce podniosłego nastroju zebrano na pomoc dla walczącego z wrogiem żołnierza 8418 mk., jedną markę i 1.80 kop. srebrem.

Uczestniczki wiecu, oburzone tym, iż społeczeństwo łódzkie nie dostraja się do obecnej poważnej chwili, rozeszły się do kintopów, cukierki i innych zakładów rozrywkowych, w których wzywały zebranych paskarzy i wojskowych z damami do opuszczenia zakładów. Wezwania te w większości wypadków skutkowały, choć zdarzały się również aroganckie protesty ze strony właścicieli zakładów.

Ofiarności pow. stopnickiego. Warszawa, 14 sierpnia (PAT)

Prezydium Rady ministrów komunikuje:

Komisarz obrony państwa na powiat stopnicki (ziemia kielecka) złożył przez inspektora szkolnego okręgowego, Teofila Adama Koziańkę, do dyspozycji rządu znaczny dar, zebrany drogą dobrowolnych składek od dnia 14 do 22 lipca w papierach, w monecie złotej, srebrnej, niklowej, miedzianej i w różnych drobnych przedmiotach i biżuterji.

W papierach złożono 811,928 marki, 2323 ruble, 458 koron, 2 dolary. Wielką wartość posiadała ofiarowane przedmioty i pieniądze złote, 2 dukaty polskie, 2 dukaty austriackie, 6 dziesięciomarek niemieckich, 197 i pół rubli złotych, 2 monety złote austriackie, 11 monet państw obcych. Biżuterji i przedmiotów złotych nadano 285 sztuk, srebrnych 452. Srebrnej monety różnych krajów, przeważnie w koronach i rublach, 2388 sztuk; ofiarowano nadto bilon w monecie srebrnej, niklowej i żelaznej 165 kilgr. wagi i kilkadziesiąt sztuk numizmatów. Ofiara ta, stosunkowo bardzo duża i złożona w krótkim czasie, powinna znaleźć naśladowców we wszystkich powiatach kraju. Rząd wyraził osobnym pismem ofiarodawcom głębokie podziękowanie za czyn patriotyczny.

## Akcja propagandy w okręgu Włocławskim.

Dnia 8-go b. m. Włocławski Kom. Obrony Nar. urządził szereg tłumnych wieców w okolicach Włocławka. Na wiecu w Kowalu w obecności 2000 osób przemawiał poseł Rajca.

Po wiecu rozpoczęto niezwłocznie organizację Straży Obywatelskiej, do której zgłosiło się 140 członków.

W Lubieniu na wiecu obecnych było 2500 osób. Na pożyczkę Odrodzenia zebrano 140 tysięcy marek. Po wiecu w Służewie zgłosiło się 10-ciu ochotników, z urzędzonej jednocześnie loterii na żołnierza polskiego zebrano 50,000 mk. Na wiecu obecnych było 8,000 osób.

## Przegląd wojskowych popisów w Zgierzu.

Przegląd wojskowy popisowych roczników 1890 — 1894, którzy nie służyli dotychczas w wojsku, odbędzie się w Zgierzu dnia 23, 24, 25 i 26 sierpnia r. b.

Biuro urzędowania komisji przeglądowej mieścić się będzie przy ul. Łęczyckiej 2.

Z Obyw. Komitetu Wyk. Rady Obrony Państwa.

(x) Powiatowy Kom. Obrony Państwa w Turku nadesłał do Centralnego Komitetu Wykonawczego Rady Obrony Państwa na Województwo łódzkie sprawozdanie, z którego okazuje się, że z Turku wysłano 50 ochotników, z powiatu 57, młodzieży gimnazjalnej i skautów 49, nauczycieli ludowych 21, ziemian 14, urzędników 22, skautów z Podola 11, razem 224 ochotników. Oprócz tego zmobilizowano przemysł i rzemiosła miejscowe. Szewcy z Turku zadeklarowali wyrabiać 100 par obuwia tygodniowo, krawcy 85 uniformów tygodniowo i panie z miasta i ze wsi — uszyć 1000 par bielizny; tkacze wyrobić odpowiadającą ilość materiału. Doraźnie zebrano 6000 łokci płótna wartości ćwierć miliona marek.

Powiatowy komitet w Turku zaopatrzył pulowę ochotników wymienionych — w bieliznę. Do dyspozycji Centr. Ob. K. W. O. P. na Województwo łódzkie nadesłał z Turku 250 koszul, 50 kałesonów, 50 ręczników i 150 kawałów mydła.

## Z miasta i okolic.

### Z Komisji Powszechnego Nauczania

(x) Powaga chwili obecnej oraz troska o pomysłny wynik zmagania się Narodu Polskiego w walce o byt Rzeczypospolitej nakłada na wszystkie instytucje obowiązek wyteżenia całych sił, aby w zakresie prac swoich oraz kompetencji uczynić wszystko dla utrzymania w społeczeństwie ład i porządek wewnętrzny, oraz wzmocnienia odporności społeczeństwa nazewnątrz wobec wypadków doby obecnej.

Kierując się tą zasadą, Komisja Powszechnego Nauczania postanowiła pomimo piętrzących się trudności przeprowadzić plany swoje w całej rozciągłości, zapewniając miejsce w szkole dziecku zgłaszającemu się do zapisu bądź z obowiązku, bądź dobrowolnie.

Wiadomo bowiem, że w okresach przełamów dziejowych intensywność psychicznego życia społeczeństwa nie pozostaje bez wielkiego wpływu na duszę dziecka. Prawda jest, że dziecko w oczach takich nadzwyczaj szybko rozwija się i dorzewa umysłowo, lecz prawda jest również, że jeszcze szybciej i łatwiej demoralizuje się. Jedynie wpływ na-

uczyciela — wychowawcy może poprowadzić ten szybko postępujący proces rozwoju na tory właściwe, oraz niedopuszczyć do spaczenia się. Troska o jutro naszego społeczeństwa, które winno być społeczeństwem zdrowym i oświeconym, nakazuje poczynienie wszelkich wysiłków, aby każdemu dziecku zapewnić opiekę moralno-pedagogiczną. W tym względzie, komisja licząc się z faktem zajęcia szeregu lokali szkolnych na potrzeby wojskowe, postanowiła działkę z tych szkół pomieszczać w lokalach niezajętych, urządzając zajęcia na dwie zmiany. W razie ostatecznym zaidzie może nawet potrzebna zredukowania liczby godzin zajęć, ale korzystając z nich muszą wszystkie dzieci.

Pozatem zrealizowanie tych postulatów stwarza w tej chwili inne jeszcze trudności. Dziecko, uczęszczające do szkoły, musi być zaopatrzone w podręczniki oraz pomoce naukowe, które dźlą są niezmiernie drogie. Tymczasem wielu ojców rodzin odeszło lub odeszł na front, pozostawiając rodziny swe opiece społeczeństwa. Społeczeństwo zatem musi ze swego zadania wywiązać się należycie. Żołnierz walczący z wrogiem, musi mieć spokojną pewność dbałości społeczeństwa o los pozostałej rodziny. W rozumieniu tej konieczności komisja postanowiła wystąpić o uzyskanie środków dla zaopatrzenia dzieci żołnierzy w bezpłatne podręczniki, zeszyty oraz inne pomoce naukowe. Również przy rozdawnictwie odzieży lub obuwia uwzględniane będą w pierwszej linii dzieci i żołnierzy.

### Szpital wojskowy dla rannych w Zgierzu.

Otwarty został w Zgierzu szpital wojskowy dla rannych żołnierzy na 200 łóżek. Miejscowy Oddział Czerwonego Krzyża dostarczył kilkadziesiąt poduszek z pierza i 80 łóżek z drzewa.

Przybyły do szpitala pierwszy transport w liczbie 170 osób składał się z 170 lekko rannych. Apropozycja szpitala odbywa się całkowicie na rachunek wojskowości. Szwalnia miejscowego Oddziału Czerwonego Krzyża przyjmuje do reparacji bieliznę szpitala. Dezynfekcję rzeczy przybywających do szpitala żołnierzy, przyjął na siebie magistrat, oddając na ten cel kamernę dezynfekcyjną przy szpitalu.

Posterunek żywnościowy kolei rozwija się coraz więcej. Obecnie w ciągu dnia wydano około 2000 szklanek herbaty i 6 do 7 pudów piczojwa.

### Przepustki na wyjazd.

(x) Od soboty kursują na kolejach tylko pociągi kurierskie, z których korzystać mogą jedynie wojskowi, przedstawiciele władz oraz osoby cywilne, posiadające specjalne przepustki, wydane w Komisariacie rządu na m. Łódź.

### Znalezienie nieprzytomnego człowieka.

(x) Przy ul. Nowo-Targowej znaleziono człowieka niewiadomego nazwiska, lat około 40, który leżał bezprzytomny. Zawiadomiono Pogotowie ratunkowe i po udzieleniu mu pierwszej pomocy, odwieziono go do szpitala Poznańskich.

### Samobójstwo żołnierza.

(x) Wczoraj o godzinie 6 wieczorem żołnierz 8 komp. 4. baonu wartowniczego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 280, Lucjan Marciniak, lat 26 wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie. Przyczyna samobójstwa — choroba nieuleczalna. Protokół odesłano do urzędu śledczego.

### Aresztowanie podlegacza.

(x) Do 4 komis. pol. został sprowadzony Henryk Franciszkowski, który podlegał żołnierzemu przeciwko cywilnym, celem wywołania awantur i bójek. Franciszkowskiego aresztowano i wraz z protokołem przesłano do I-go plutonu żandarmerji.

### Kradzieże.

Wczoraj ze składu Waltmana Abe mieszczącego się przy ul. Cegielnianej Nr. 86 nieznanymi złoczytami skradli manufaktury na sumę 70,000 mk.

Spotrzeżeni przez posterunkowego IV komisariatu, Fijałkowskiego, łup porzucili i zdołali zbiec. Protokół skierowano do urzędu śledczego. Śledztwo w toku.

## Sanatorium Dra Solmana

Warszawa, Al. Szucha 9

Leczenie chorób chirurg. kobiet, wewnętrznych. Stacjonarne mieszkanie chorych. Ambulatorjum od 12-ej do 1-jej

## DRUKARNIA

# „Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

## DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.



# Ceny kajetów szkolnych znacznie zniżone.

Celem umożliwienia mi przygotowania odpowiednich zapasów, upraszam Zarządy Kooperatyw Współdzielczych i Samopomocy szkolnych oraz Organizacji opiekujących się młodzieżą szkolną o wcześniejsze zakomunikowanie mi swych zapotrzebowań z wyszczególnieniem linjatur.

**A. J. OSTROWSKI**

Łódź, Piotrkowska 55 Telefon 854.

Skład papieru i materiałów piśm. Drukarnia, Introligatornia

## LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórko.

4-10	choroby skórne	codzień	dr. Ostberg
9-10	choroby skóry	"	dr. Garliński
10-11	choroby wewnętrzne	"	dr. Magdziński
11-12	choroby wewnętrzne	"	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby wewnętrzne	"	dr. Zagowski
12-1	choroby wewnętrzne	"	dr. Ostrowski
12-1	choroby wewnętrzne	"	dr. Kasaw. Jaciński
12-1	choroby wewnętrzne	"	dr. Artymkiewicz
12-1	choroby wewnętrzne	"	dr. Skusiewicz
12-1	choroby wewnętrzne	"	dr. Mittelstaedt
12-1	choroby wewnętrzne	"	dr. Michalski
12-1	choroby wewnętrzne	"	dr. Jokić

UWAGA: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt. Porada 20 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy

## Kupuje bizuterję brylanty

złoto, srebro, platyna i zegarki. Ceny najwyższe. Sienkiewicza nr. 2 m. 16

## Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i wenerologiczne. Ręczne godziny przyjęcia od 9—11 i od 5 do 7. Pół p.p. Pante 5—6. 1920 r. W. U. Z. Łódź

## Basko Dr. Bron Poltyka willa Słowacki

### Urząd Elektryfikacyjny przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu

podaje do wiadomości publicznej, że wobec dalszego wzrostu kosztów produkcji energii elektrycznej i niemożności utrzymania Elektrowni Łódzkiej w ruchu przy obecnej taryfie, opłaty za korzystanie z energii elektrycznej, dostarczanej przez Elektrownię zostają zmienione w ten sposób, że pobierane na mocy rozporządzenia Pana Ministra Przemysłu i Handlu dodatki od każdej kilowat godziny od dnia 1 lipca b. r. wyniosą **Mk. 6.70 dla oświetlenia i Mk. 2.55 dla silników.**

Wskutek czego cena energii elektrycznej od dnia 1 lipca wyniesie:

dla oświetlenia	Mk. 7.75 za kwg. w tem pod miejsk. 15 f. za kwg.
" silników w. nap. 385 "	" " " " " " " " 10 " " "
" " " " " " " " " " " " " " 10 " " "	" " " " " " " " " " " " " " 10 " " "



### Swiezyb i swedzenie skórnawe w wagn i Ani KREM „Mukuna“

1) nie plami 2) nie obciąża 3) nie zawiera 4) nie zawiera 5) nie zawiera

Wyrób apteki J. WEMOCZEGO. Warszawa. Formalska 19. Skład na Łódź, Lubczyński, Lutomierska 27. 213. 1920 r. W. U. Z. Łódź.

### Dr. M. Skłodowska Feilauer

Choroby kobiece i akuszerja od 3 i pół do 5 i pół, Rozwadowska nr. 1. № 41. W. U. Z. Łódź, 14 VI 20 r.

### Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44. Zakład Optyczno-Chirurgiczny. Z Paryża nadeszły: PASY RUPTUROWE, całe SKURZANE I GUMOWE, Bougies oryginalne z fabryki H. Vergne & G. Bonissen i PONCZOCHY gumowe.

### Większa firma przemysłowa poszukuje od zaraz Inkasenta

z poważnymi referencjami. Oferty z wymienieniem dotychczasowej działalności oraz wymagań składać należy pod Lit. „L. K.“ w redakcji niniejszego pisma.

**Poznaj siebie, poznaj innych.**

Przyślijcie charakterystykę (pisma swój lub zainteresowanej) osoby za rok, miesiąc urodzenia, z listą osób składających się najbliższą rodziną, na tych danych otrzymanie od uczonego **Psycho. Grafologa Szyltera Szkolajka** (autora prac naukowych) listem poleconym naukową, szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na wszelkie zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. Praca naukowa p. Szyltera-Szkolajka kosztuje 100 mk. 30. Adres: Warszawa, Psycho. Grafolog Szylter-Szkolajnik Piętna 25-12.

### Zużel (szlaka)

z pod kotłów do odebrania każdorazowo w większej ilości, bezpłatnie. **Elektrownia Łódzka**

Wielkie korzyści pp. Kupcom i przemysłowcom

### ! Kawa słodzona „KAWO-SŁODOL“

po ugotowaniu otrzymuje się kawę smaczną, słodką i pożywną. Wyrób i sprzedaż dozwolona przez Ministr. Zdrowia Publicznego.

Żądać wszędzie — unikać fałszyfikatów.

Sklepom i kooperatywom rabat. Chrześcijańska palarnia kawy (Bałuty) Zawadzka nr. 9. **J. Czakowski i A. Kunke.**

### Majster stolarski

gruntownie obznajmiony z maszynami stolarskimi, kalkulacją i rysunkami potrzebny zaraz do prowadzenia mechanicznej stolarni budowlanej.

Życiorys, odpis dowodów i warunki nadsyłać do „Kurjera Łódzkiego“ pod „Samodzielny“.

### Obrączki SŁUBNE!

piersiorki, kolczyki, wianca, zegarki, zegarki dewizki najtaniej sprzedaje **JAN PLACEK**, Brzezinska 10. Kupuje brylanty, złoto i srebrne wyroby oraz platery. Przyjmuje wszelkie reperacje w zakresie zegarmistrzowskiego wchodzące.

### Tygodnik Kupiec prenumerata kwart. 28 mk

„Drogerzysta „ „ 28 „  
„Przegląd Włóknisty „ „ 28 „  
„Dom Górniczy „ „ 9 „

Dla konkurentów i fabrykantów najlepszy organ dla ogłoszeń. Zeszyty próbne wysyłamy za nadaniem 2 mk. Adres zamówień: **Poznań ul. Wielka 10**

### BĘBNI

Dobrze utrzymane karbitowe 100 kgr. trzymające, kupuje każdą ilość. Smukały, Carbitwerke Smukały pow. Bydgoszcz.

### Guma Myszka

wybitna marka GUMY do wycierania. Comptoir Gen. d'Importations Warsawa Koperaiika 11

### ZĘBY sztuczne białe i złote

w szeregach i pojedynczo, nawet połamane kupuje, płaci najwyższe ceny, Skład przyborów dentyst. Zoloman. Wschodnia 45, przyjmuje od 9 rano do 7 w. bez przerwy.

### Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50. Godziny: 9—11 i od 4—7 p.d. 12 1920 r. W. U. Z. Łódź

### Sprzedam

okazyjnie gabinet, sypialnię, stołowy i kuchenny, dwa piękne lustra oraz różne pojedyncze meble, biurka i stoły biurowe. Piotrkowska 44, front, pierwsze piętro.

### Ogłoszenia drobne

#### Kupno i sprzedaż

**AAA!** Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Chrzanowice Wólczańska 43 m. 6.

### Ubrania

meskie od 1250 marek, dziecięce od 200 palta, chłopięce i panieńskie od 425, ubrania ze satynowej tkaniny 60, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kaftony, towary lokalowe najtaniej po leca chrześcijańska składowa, Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44 1sze piętro front.

**Domy** do sprzedania. Władysław 10, Włodzisław 10, Włodzisław 10.

**Wózek** dla chorych na reumatyzm i t. p. Rozwadowska 16, wiadomość u g. gospodarza.

### Do odstąpienia

sklep wraz z mieszkanym. Kozłowa ul. Polna nr. 12. Wiadomość od godz. 3—6 po poł.

**Wóz** ciężarowy w zupełności do brym stanę jest do sprzedania. ewentualnie do zamienienia na listy. Dowieźć się Stara-Zarawska 123, Łaskowa 41.

**Potrzebna** karaważka. Główna nr. 9.

**Fortepian** krzywy w dobrym stanie do sprzedania. Grabowa 32

### Zagubione dokumenty

**A**leksandrowi Spiridowiczowi (Spiridonow) skradziono portfel zawierający paszport niemiecki wydany w Sosnowcu, akt ślubny, świadectwo policyjne, świadectwo urodzenia legitymujące jeźdźca oraz 285 mk. Brzezinska 45.

**A**нна Beyer zgubiła kartę podróży wydaną w Wrocławiu.

**A**leksandrowi Szymonowi zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

**B**ronisław Zajaczkowski zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

**D**aniel Liberman zgubił paszport polski wydany w Siennej z radomskimi.

**E**dward Rastkowski, Nowaka 6 zgubił kartę węglową.

**F**reda Aniozkowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

**G**ustaw Kanuni — zgubił paszport niemiecki wydany w Niemczech.

**J**akob Profesorski zgubił kartę węglową ul. Franciszkańska 15.

**J**ózef Kosecki zgubił paszport niemiecki w Łodzi — 200 y w adat.

**J**anew Chaim Szwarberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

**M**arianna Lesiak zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

**M**arji Kestenberg skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**M**oszek Izraelowicz — Aleksandrowska 38 zgubił kartę rejestracyjną 1887 rosnik.

**R**ozia Kac, ul. Nowo-Aleksandryjska nr. 6 zgubiła paszport polski wydany w Łodzi oraz kartę węglową.

**R**ozalia Marohat — Drewnowska 54. zgubiła kartę węglową.

**S**tanisław Półniewski — Młynarska 65 zgubił kartę rejestracyjną rocznicę 1891.

**S**tanisław Próg zgubił dowód osobisty kolejowy. Znalazca zechce wrzucić do skrzynki pocztowej.

**Z**gubiono książeczkę drożoznawstwa. Jakóba Szymkiewicza Oddać na ul. Główną 4.

**Z**elda Taterkowska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.